

Sygn. akt I C 532/17

Dnia 12 kwietnia 2019r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Poręba

Protokolant: sekr. sąd. Urszula Bodziony - Mróz

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2019r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy z powództwa M. T.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. T. kwotę 4.985,08 zł (cztery tysiące dziewięćset osiemdziesiąt pięć złotych osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2016 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi, wydatkami wyłożonymi tymczasowo ze środków Skarbu Państwa obciąża powoda i pozwanego po 1/2 części

i nakazuje ściągnąć od powoda M. T. i pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwoty po 516 zł (pięćset szesnaście złotych) tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Z:

1) (...)

2) (...)

3) (...)

Dnia 12 kwietnia 2019r.

Sędzia:

Sygn. akt I C 532/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 kwietnia 2019 roku.

Powód M. T. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od strony pozwanej:

- kwoty 7.784,87 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 lipca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za zniszczone w wyniku zdarzenia z dnia 5 kwietnia 2016r. rower oraz okulary,

- kwoty 3.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2016r. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i ból za skutki zdarzenia z dnia 5 kwietnia 2016r,

oraz zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że w dniu 5 kwietnia 2016r. doszło do wypadku drogowego, którego sprawca kierujący pojazdem mechanicznym posiadający ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa poruszającemu się rowerem powodowi co doprowadziło do zderzenia obu pojazdów.

Po zdarzeniu powód został przewieziony do szpitala gdzie rozpoznano stłuczenie głowy, barku lewego, kręgosłupa piersiowego, kolana prawego, złamania kręgow odcinka piersiowego kręgosłupa oraz złamania niskoenergetyczne Th 12. Powód odczuwał i nadal odczuwa bóle, które powodują dyskomfort, ma poczucie bezradności i przygnębienia z powodu utraty pełnej samodzielności, przez kilka miesięcy nosił kołnierz ograniczający jego ruchomość, przez pół roku nie mógł kontynuować hobby – jeździć na rowerze. Do dziś nie powrócił do pełnej sprawności ruchowej i nadal odczuwa ból kręgosłupa, co przekłada się na dalsze cierpienia psychiczne.

W wyniku wypadku zniszczeniu uległ rower powoda marki (...), którego wartość wynosiła 8.350 zł. oraz okulary przeciwsłoneczne marki U. nabyte przez powoda za kwotę 850 zł. Powód wycenia poszczególne części roweru, który został przez niego złożony na kwoty: rama (...) 1.870 zł., koła M. S. – 3.520 zł., osprzęt C.- 2.370 z., kierownica (...)– 375 zł.

Po zgłoszeniu szkody pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 1.415,13 zł. za zniszczony rower, 500 zł. tytułem kosztów leczenia oraz zadośćuczynienie w kwocie 1.400 zł.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych (k. 41-44)

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż sprawca wypadku był u niego ubezpieczony z tytułu OC. Poza tym zaprzeczył wszystkim pozostałym okolicznościom podnoszonym przez powoda. Odnośnie wysokości zadośćuczynienia wskazał, iż jest to kwota adekwatna do uszczerbku na zdrowiu i poniesionej krzywdy. Co do żądania odszkodowania podniósł, iż wykonał kosztorys naprawy roweru i wypłacone odszkodowanie odzwierciedla koszty naprawy pojazdu, natomiast powód w żaden sposób nie wykazał, iż nabył rower (lub jego części) za kwotę 8.350 zł. Pozwany kwestionował fakt uszkodzenia osprzętu C. V.. Zarzucił, iż powód nie wykazał aby był właścicielem okularów U. i ich wartości.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód M. T. w dniu 5 kwietnia 2016r. uczestniczył w wypadku komunikacyjnym. Kierujący samochodem marki F. w trakcie manewru skrętu w lewo nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu rowerem M. T. w wyniku czego rowerzysta doznał obrażeń ciała a uszkodzeniu uległ jego rower. Powód uderzył głową w szybę samochodu i przekoziółkował. Po zdarzeniu został przewieziony do Szpitala (...) w N. gdzie przebywał do 8 kwietnia 2016r.

W wyniku zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci złamania trzonu kręgu Th 12, żebra VII po stronie lewej, stłuczenia głowy, barku lewego, kręgosłupa piersiowego oraz kolana prawego. W szpitalu założono mu gorset J., po wypisie otrzymał zalecenie dalszego leczenia specjalistycznego w poradniach chirurgii ogólnej, ortopedii oraz rehabilitacji.

Powód w istocie kontynuował leczenie w poradni chirurgicznej urazowo- ortopedycznej, korzystał też z zabiegów fizjoterapeutycznych.

Powód nie pamięta samego wypadku, był w szoku, w szpitalu był pod wpływem leków ale i tak odczuwał ból pleców, był potłuczony, miał zasinienia. Przez pierwszy okres dolegliwości bólowe były bardzo silne, cały czas zażywał leki, miał problemy ze snem. Po powrocie do domu nie był w stanie nic zrobić, potrzebował pomocy przy czynnościach higienicznych, miał problemy nawet ze wstaniem, nie mógł wychodzić z domu, mógł stać lub leżeć. Po zdjęciu gorsetu zaczął się usprawniać. Przez około 4 miesiące wymagał stałej pomocy członków rodziny, potem rodzina pomagała

mu okazyjnie przy cięższych pracach, syn woził go na wizyty lekarskie. Powód nadal jednak nie mógł robić cięższych zakupów, dźwigać.

Powód nadal skarży się na dolegliwości bólowe okolicy złamanego trzonu Th 12 po dłuższym staniu i na zmianę pogody, bóle szyi, czuje kręgosłup po podźwignięciu, dlatego w jego przypadku istnieją przeciwwskazania do wykonywania cięższych prac wymagających podnoszenia powyżej 10 kg, chodzenia po rusztowaniach, drabinach itp. Nadal zażywa doraźnie leki przeciwbólowe zwłaszcza po przeciążeniach kręgosłupa i na zmianę pogody.

Leczenie powoda zostało zakończone z dobrymi efektami a rokowania na przyszłość są pozytywne.

Na skutek wypadku powód doznał trwałego uszczerbki na zdrowiu w wysokości 15 % w oparciu o poz. 90 a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002r. (uszczerbek w zakresie uszkodzenia kręgosłupa w odcinku piersiowym – Th 12 polegające na ograniczeniu ruchomości w zakresie rotacji powyżej 20 stopni lub zginania do 50 cm).

Przed wypadkiem powód był zdrowy, sprawny i aktywny, w szczególności jego pasją była jazda na rowerze ale jeździł też na nartach. Przez dłuższy czas po wypadku był wyłączony z powyższych zajęć, ostatnio zaczął korzystać z roweru stacjonarnego, odczuwa obawy przed jazdą szosową.

Z wykształcenia powód jest technikiem budowlanym, przed wypadkiem nigdzie nie pracował, w tym czasie poszukiwał zatrudnienia, po wypadku oczywiście nie mógł pracować, zatrudnienie podjął około października 2017r. Pracuje jako kierowca, rozwozi też towar, z racji skutków zdarzenia, po dłuższym przebywaniu w wymuszonej dla kierowcy pozycji czuje ból kręgosłupa, boli go gdy musi przenosić towar.

(**dowód:** częściowo bezsporne, zaświadczenie K. w N. k. 7, dokumentacja medyczna skierowania na zabiegi, karta zabiegów k. 8-10, akta szkody k. 72, zeznania świadków Z. S., K. T. k. 84/v-85, powoda k. 85, opinia biegłego lekarza chirurga k. 195-199, 215-216)

W wyniku wypadku uszkodzeniu uległ składany przez powoda rower, który by przez niego użytkowany przez okres 3 lat do zdarzenia. W przedmiotowym rowerze zniszczeniu ulegały następujące elementy: rama (...), której wartość na dzień wypadku wynosiła 1.183,70 zł., koła M. K. o wartości 1.647 zł., kierownica 3T E. o wartości 154 zł., siodełko W. M. o wartości 37,80 zł. Wartość roweru powoda na dzień 5 kwietnia 2016r. wynosiła 4.456,20 zł.

Koszt naprawy roweru wliczając w to koszt złożenia elementów oceniany na kwotę 150 zł., mającej na celu przywrócenie go do stanu sprzed wypadku wynosi 3.172,50 zł.

W trakcie upadku zniszczeniu uległy okulary marki U. zakupione około 6 lat przed wypadkiem ich wartość na datę wypadku wynosiła 227,71 zł.

(**dowody:** zdjęcia k. 11-21, 61-71, opinia biegłej k. 134-155).

Samochód, którym kierował sprawca wypadku był w chwili zdarzenia ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W..

Pozwany przyjął zgłoszenie szkody w dniu 29 czerwca 2016r. w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił opisane w pozwie kwoty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia.

(**dowody:** bezsporne).

Sąd oparł się w swoich ustaleniach na twierdzeniach stron w zakresie w jakim były niesporne oraz przeprowadzonych dowodach. Złożone do akt sprawy dokumenty nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu. Wynikające z nich okoliczności stały się więc podstawą do poczynienia ustaleń faktycznych.

Sąd oparł się również na zeznaniach powoda i świadków Z. S. (2) i K. T. (2). Brak było podstaw do kwestionowania tych zeznań w zakresie, w jakim dotyczyły przebiegu kolizji, skutków urazu powoda, w szczególności pomocy jakiej wymagał po wypadku, leczenia i obecnego samopoczucia powoda. Twierdzenia te korelują z dowodami nieosobowymi, w tym znajdują potwierdzenie we wnioskach zawartych w opinii biegłego lekarza ortopedy oraz dokumentacji medycznej.

W zakresie następstw wypadku i rozmiaru uszczerbku Sąd oparł się na przedstawionej dokumentacji medycznej w powiązaniu z treścią opinii biegłego J. Ł.. Opinia biegłego jest rzetelna, jasna i wyczerpująca. Biegły oparł się na badaniu powoda i dokumentacji medycznej, z której jednoznacznie wynika, iż powód doznał poważnych urazów, miał złamania, z tego powodu cierpiał miał i ma dolegliwości bólowe i ograniczenia. Niewątpliwie wskazana przez biegłego pozycja załącznika do Rozporządzenia określająca zakres urazów skutkujących uszczerbkiem na zdrowiu odpowiada stanowi faktycznemu wykazanemu w dokumentacji i badaniu, sama wysokość uszczerbku na zdrowiu ma dla sądu charakter pomocniczy, bowiem sąd określając wysokość zadośćuczynienia nie dokonuje ścisłego matematycznego przeliczenia na podstawie wskazanego przez biegłego procentu uszczerbku na zdrowiu, ma na uwadze wszelkie przedstawione i udowodnione w sprawie okoliczności dotyczące skutków zdarzenia.

Odnosnie wysokości odszkodowania za uszkodzenie roweru i okularów sąd oparł się na opinii biegłej ds. wyceny ruchomości, którą należy ocenić jako fachową i rzetelną. W szczególności biegła dokonała wyceny części roweru na podstawie cen rynkowych, kierując się ogłoszeniami na portalach internetowych w tym również ofert renomowanych sklepów rowerowych, doświadczeniem, wiedzą z prasy branżowej, biegła uzyskała informacje od specjalistów (kolarzy, sklepów rowerowych i firm ubezpieczeniowych), kontaktowała się z przedstawicielami firmy sprzedającej okulary marki U.. Odniosła się biegła do zarzutu, że nieprawidłowo określiła zakres uszkodzeń. Poza stwierdzeniem, że zakres szkody został ustalony na podstawie dokumentacji zdjęciowej podnieść należy, iż to rolą i obowiązkiem powoda było wykazanie odpowiednim dowodem, że w wypadku uległy zniszczeniu jeszcze inne elementy (chodzi tu o osprzęt) a tymczasem powód faktu tego nie wykazał.

Mając powyższe na uwadze sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do oceny roszczenia powoda.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. za 2003 roku, nr 124, poz. 1152), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, lub rozstrój zdrowia bądź też utrata zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Art. 444 § 1 k.c. stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Art. 445 § 1 k.c. stanowi natomiast, że w takich wypadkach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zakres art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c. obejmuje krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci na przykład wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie tych cierpień, zarówno już doznanych, jak i tych, które nastąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

Treść art. 445 k.c. pozostawia z woli ustawodawcy swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej (por. wyrok z dnia 19 maja 1998 roku II CKN 756/97, niepublikowany).

Ponadto w myśl art. 436 k.c. i art. 361 § k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie i mieniu wyrządzonej komukolwiek przez ruch tego pojazdu a zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika.

Zdecydowanie przyjąć należało, iż wypłacona powodowi tytułem zadośćuczynienia przez stronę pozwaną kwota 1.400 zł jest kwotą niewystarczającą, rażąco zaniżoną i nie stanowi na tyle ekonomicznie odczuwalnej wartości, która pozwoliłaby na zrehabilitowanie powódce jej krzywdy spowodowanej wypadkiem.

Powód przed wypadkiem był osobą sprawną, aktywną, mającą określone hobby. Wypadek, choć nie pozbawił go możliwości kontynuowania obecnie tej pasji, spowodował długą przerwę w jej uprawianiu, a mimo ustąpienia zasadniczych dolegliwości nadal skutkuje pewnymi ograniczeniami (okresowym bólem po wysiłku, przy zmianie pogody, obawą przed wyjazdem na drogę). Powód przez długi czas odczuwał dolegliwości bólowe, był ograniczony ruchowo, wymagał pomocy i opieki członków rodziny lub innych osób. Nadal odczuwa bóle kręgosłupa, musi kontrolować swoje działania. Jakkolwiek nie zostało wykazane, iż wypadek zmienił w jakiś sposób karierę zawodową powoda, bo ten przed wypadkiem nie pracował, nadto nie stwierdzono u powoda niezdolności do pracy, jednak faktem jest, iż powód powinien ograniczać wykonywanie prac wymagających wysiłku. Nie może dźwigać cięższych rzeczy a nawet podstawowe obowiązki pracownicze, które wykonuje czyli zawód kierowcy wymagający przebywania przez dłuższy czas w pozycji siedzącej musi powodować u niego dyskomfort, bóle kręgosłupa. Wreszcie powód doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu i choć efekty leczenia należy ocenić pozytywnie to nic nie zmieni konstatacji, iż uszczerbek jest trwały i skutki urazu są przez niego nadal odczuwalne. Powód odczuwał zrozumiały lęk przed jazdą szosową na rowerze, co mimo subiektywnego charakteru tego rodzaju odczuć także podlega uwzględnieniu przy ustalaniu rozmiaru krzywdy.

Z powodu urazu, którego powód doznał, co istotne - na skutek działania osoby trzeciej i w sytuacji przez siebie niezawinionej - powód odczuwał bezpośrednio po wypadku ból, który stopniowo ustępował, ale zdaniem biegłego początkowo był silny. Ponadto przez okres około 4 miesięcy wymagał pomocy osób najbliższych w codziennym funkcjonowaniu, musiał kontynuować leczenie i rehabilitację.

Żądana przez powoda dodatkowo kwota zadośćuczynienia w wysokości 3.000 zł. nie jest wygórowana w związku z powyższym nie ma żadnych podstaw do kwestionowania powyższego roszczenia. Sąd w całości uznał za zasadne żądanie zapłaty powyższej kwoty tytułem zadośćuczynienia za ból, cierpienie i krzywdę wywołaną skutkami zdarzenia komunikacyjnego z 5 kwietnia 2016r.

Wypadek, któremu uległ powód był źródłem traumatycznych przeżyć, powodujących bezpośrednio po nim i w okresie następnych miesięcy różnego typu dolegliwości zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Źródłem negatywnych przeżyć był nie tylko ból, ale również ograniczenie w codziennych aktywnościach oraz konieczność korzystania z pomocy innych osób. Wszystko to niewątpliwie wpływa na rozmiar krzywdy, za którą powodowi należy się zadośćuczynienie.

Uzasadnione co do zasady jest roszczenie o zapłatę odszkodowania za zniszczenie roweru i okularów choć nie w wysokości podanej przez powoda.

W tym zakresie sąd ustalił wysokość odszkodowania w oparciu o powołaną wyżej opinię biegłej A. F.. Należy zauważyć, iż kwota odszkodowania podana w pozwie nie została poparta żadnym dowodem, twierdzenia powoda o wartości uszkodzonych części roweru są gołosłowne, podobnie jak i twierdzenia o zakresie szkody. Biegła nie mogła dokonać oględzin pojazdu bo ten nie został jej okazany przez powoda, zakres uszkodzeń został określony wyłącznie w oparciu o zdjęcia, na których biegła nie dostrzegła uszkodzenia osprzętu. Po drugie biegła wyjaśniła rzetelnie

wartość uszkodzonych elementów biorąc pod uwagę ich stan, wiek, zużycie z daty przed wypadkiem. Odnośnie wartości okularów, które, co sąd nie ma wątpliwości zostały zniszczone, brak jest podstaw do ustalenia ich wartości na poziomie ceny zakupu sprzed kilku lat sprzed wypadku, na dodatek w kwocie podanej przez powoda, która nie znajduje odzwierciedlenia w aktualnych cenach produktu. Biegła prawidłowo ustaliła ich wartość z uwzględnieniem stopnia ich zużycia na kwotę wskazaną w opinii.

Reasumując wartość szkody materialnej powoda wynosi: koszt naprawy roweru – 3.172,50 zł. koszt okularów – 227,71 zł. łącznie – 3.400,21 zł., wobec tego, że pozwany wypłacił już powodowi kwotę 1.415,13 zł. do zasądzenia pozostała kwota 1.985,08 zł.

Sąd zasądził wskazane kwoty z odsetkami ustawowymi – liczonymi zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 30 lipca 2016r. roku do dnia zapłaty. Sąd miał na uwadze, iż pozwany był zobowiązany do wypłaty świadczenia w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. Szkoda została zgłoszona w dniu 29 czerwca 2016 roku, zatem ostatni dzień tego terminu upływał w dniu 29 lipca 2016r. roku i od dnia 30 lipca 2016 roku pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia. Rozstrzygnięcie to ma oparcie w treści art. 481 § 1 k.c.

W pkt II Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie tj. pozostałej części kwoty żądanej tytułem odszkodowania.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie z uwagi na to, iż wynik procesu jest zbliżony do udziałów po 1/2 części. W konsekwencji w takim samym stosunku sąd nałożył na strony obowiązek pokrycia wydatków, których łączny koszt wyniósł 2.033,74 zł. (postanowienia k. 162, 184, 204, 223). W trakcie procesu strony uiściły zaliczki w łącznej kwocie 1.000 zł. zatem pozostałą części wydatków winny uiścić po połowie.

Sędzia

ZARZĄDZENIE

1/ (...)

2/ (...)

3/ (...)

13 (...)

Sędzia